

II. 1. Partie polityczne – uchwała nr 8

Stanowisko Obywateli RP przyjęte na kongresie ruchu w Warszawie, 14 i 15 kwietnia 2018 roku

W Polsce legalnie działają dzisiaj partie wodzowskie, w których zależność polityków od zarządów i prezesów jest pełna, w których nie obowiązują żadne standardy demokracji, których finansowanie sprzyja korupcji i narzuca dominację bogatszych, petryfikując układ polityczny jako układ władzy o własnych interesach, bez związku z potrzebami i aspiracjami wyborców. Trzeba zmienić sytuację, w której decyzje przy urnach tracą jakikolwiek związek z polityczną rzeczywistością kraju i własnym losem wyborców. To tak działające partie dokonują zamachów stanu. Konstytucyjne i prawne zabezpieczenia mogą w tych przypadkach działać wcześniej – zapobiegając łamaniu prawa i zasad demokracji, zanim nastąpi zamach.

Wodzowskie partie są obecne po obu stronach dzisiejszego konfliktu – to nie tylko PiS ma antydemokratyczny ustrój, choć tylko ta partia, jak kiedyś PPR i PZPR, sięga dzisiaj po władzę dyktatorską, otwarcie łamiąc prawa demokracji.

Wodzowskie partie – wszystkie, nie tylko PiS – są przy tym istotnym powodem kryzysu zaufania do demokracji. To zwłaszcza partiom dzisiejszej opozycji odmówili zaufania wyborcy, ulegając populistycznym obietnicom rzekomej moralnej odnowy w wyborach z 2015 roku. Wmówiono wyborcom, że wymiana elit uzdrowi kraj. Nam jednak chodzi o ustrój, nie o moralne certyfikaty wydawane przez tego lub innego zbawcę Ojczyzny. Nie znamy lepszego ustroju niż partyjna, parlamentarna demokracja. Jeśli partyjny system zawodzi, źródła choroby tkwią w ustroju partii. Ten ustrój trzeba najpierw naprawić, by móc powierzyć partiom losy kraju.

Ustrój partii politycznych to Art. 11 i 13 Konstytucji RP oraz ustawa o partiach politycznych wraz z systemem wyborczym. Te ustrojowe elementy należy uzdrowić najpierw, by parlamentarna demokracja mogła działać prawidłowo. System nie naprawi się sam. Partie się same nie uzdrowią. Żadna z nich nie ma dziś w Polsce moralnego prawa, by to zrobić. Głos należy tu do obywateli. Tę zmianę, zasadniczą dla ustroju państwa, musi potwierdzić referendum.

Wiemy przy tym, że głosy wyborców po obu stronach dzisiejszego konfliktu będą w tej sprawie takie same i nietrudne do przewidzenia. Pytania, które należy postawić przed obywatelami są następujące:

1. Komu należy się lojalność posłów i innych wybranych przedstawicieli – wyborcom czy władzom partii? To pytanie o sens i zakres możliwej dyscypliny partyjnej w głosowaniach.
2. Czy władzom partii wolno na zasadzie wyłączności decydować o składzie list kandydatów i miejscach na listach? To pytanie o sposób wyłaniania kandydatów, a więc o zakres władzy zarządów, ale również o prawyборы, których da się wymagać prawem. To jednak także pytanie o wybór między proporcjonalnymi a większościami ordynacjami wyborczymi.

3. Czy partiom wolno swoją działalność finansować inaczej niż z państwowej subwencji? To nie tylko pytanie o transparentność, ale i o zasady *fair play* oraz równość politycznych szans. Czy wolno korzystać z finansowania z majątku partii, z własnej działalności gospodarczej, z innych źródeł?
4. Czy partiom wolno przeznaczać *gros* własnych budżetów na reklamowe kampanie wyborcze, czy może należy żądać, by przeznaczały je na ekspertyzy i opracowania ważne dla ich merytorycznej działalności?
5. Czy wolno kandydować spoza okręgu zamieszkania?
6. Czy i w jakim zakresie organy partyjnej władzy mogą się składać z aktywnych polityków wybranych do politycznych władz kraju?

Obywatele RP stoją na stanowisku, że w obecnym kryzysie zaufania do partii politycznych i w obecnym stanie demokracji żaden parlament z partyjną reprezentacją nie będzie miał mandatu decydowania o podstawowych dla Polski sprawach. W ocenie Obywateli RP polski kryzys jest aż tak głęboki. Reforma ustroju partii politycznych jest wobec tego zadaniem najpilniejszym. Zrealizujemy je niezależnie od woli władz i tego, kto będzie władzę sprawował.

Obywatele RP wystąpią z własnym projektem ustawy o partiach politycznych i projektem odpowiedniej poprawki konstytucyjnej. Naszym postulatem jest referendum w tej sprawie. Nie poprzestaniemy na sformułowaniu postulatu referendum. Przeprowadzimy je siłą społecznej samoorganizacji również wówczas, kiedy wniosek o referendum nie otrzyma akceptacji parlamentu. To jeden z głównych elementów programu budowy społeczeństwa obywatelskiego.

Głosowanie na kongresie:

Optyczna większość głosów ZA

0 głosów PRZECIWIW

2 głosów WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ

Uchwała została przyjęta.